



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Adam Roch (sprawozdawca)

SSN Ryszard Witkowski

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej del. do Prokuratury Krajowej
Krzysztofa Urgacza

w sprawie **O. S.**

o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 marca 2024 r.,

kasacji, wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i pełnomocnika Skarbu

Państwa reprezentowanego przez Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie

z dnia 22 listopada 2022 r., sygn. akt II AKa 246/22

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt IV Ko 298/21,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2022 roku, sygn. akt IV Ko 298/21, Sąd Okręgowy w Lublinie zasądził na podstawie art. 552 § 1 i 4 k.p.k. od Skarbu Państwa na rzecz O. S. kwotę 250.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonywania wobec wymienionego w okresie od 21 czerwca 2018 roku do 2 marca 2020 roku tymczasowego aresztowania w toku postępowania karnego zakończonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 2 marca 2020 roku, wydanym w sprawie sygn. akt IV K 334/19, w pozostałej części wnioszek oddalając.

Od orzeczenia tego apelację złożyły strony postępowania. Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył rozstrzygnięcie w całości na jego korzyść i zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. przez dowolną ocenę materiału dowodowego w postaci:
 1. źródeł utrzymania i zarobkowania pokrzywdzonego, to jest prowadzonej przez niego działalności zarobkowej w Polsce i na Ukrainie., przy konstatacji, iż była ona niezgodna z prawem lub miała na celu obejście przepisów ustawy, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia przez sąd *a quo* roszczenia o zasądzenie odszkodowania;
 2. przyjęcia nadmiernej wagi wcześniejszej karalności pokrzywdzonego i wcześniejszemu pobytowi przez niego w zakładzie karnym na Ukrainie., przy jednoczesnym zminimalizowaniu kwestii narodowości ukraińskiej pokrzywdzonego podczas zastosowania instytucji tymczasowego aresztowania w Polsce w odniesieniu do wagi zarzutów karnych stawianych mu przez organy ścigania – co miało istotny wpływ na wynik postępowania, gdyż doprowadziło do błędnego ustalenia rozmiaru krzywdy doznanej przez pokrzywdzonego;
3. obrazę art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k. poprzez przyznanie zadośćuczynienia nierekompensującego w pełni doznanej krzywdy w rażąco zaniżonej wysokości i w sposób zautomatyzowany, z wykorzystaniem miesięcznego przeliczenia krzywdy, zamiast jej indywidualnej oceny oraz z

zastosowaniem niewłaściwie pojmowanego kryterium stopy życiowej społeczeństwa.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz pokrzywdzonego tytułem odszkodowania kwoty 60.000,00 zł oraz dalszej kwoty 650.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie.

Pełnomocnik przedstawiciela Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie zaskarżył wyrok w części dotyczącej zasądzenia zadośćuczynienia, zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, z pominięciem całokształtu ujawnionych okoliczności i nadanie marginalnego znaczenia kwestii uprzedniej karalności wnioskodawcy oraz odbywania przez niego przez wiele lat kary pozbawienia wolności, jak i realiom ekonomiczno-społecznym panującym w Ukrainie., tj. kraju, w którym wnioskodawca posiada centrum życia codziennego, a w szczególności wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia osiąganego w Ukrainie., co niewątpliwie miało wpływ na treść orzeczenia i w konsekwencji doprowadziło do zasądzenia rażąco wygórowanej kwoty zadośćuczynienia na rzecz wnioskodawcy;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k. poprzez błędną ich wykładnię i zasądzenie kwoty zadośćuczynienia niewspółmiernie wysokiej do rozmiaru krzywdy doznanej przez wnioskodawcę, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy – indywidualna sytuacja wnioskodawcy, w tym rozmiar i rodzaj krzywdy, jakiej doznał wnioskodawca, warunki w jakich znajdował się w areszcie, jego uprzednia karalność, a także kryterium stopy życiowej społeczeństwa kraju, w którym mieszka wnioskodawca, przemawiają za zasądzeniem kwoty zadośćuczynienia w wysokości znacznie niższej niż zasądzona zaskarżonym orzeczeniem; a także poprzez przyjęcie, że przyznawane zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oscylują w granicach 10.000 zł za miesiąc.

Apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie kwoty zasądzzonego zadośćuczynienia do kwoty 61.100 zł.

Wyrokiem z dnia 22 listopada 2022 roku, sygn. II AKa 246/22, Sąd Apelacyjny w Lublinie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną kwotę zadośćuczynienia obniżył do 125.000 złotych, a nadto zasądził tytułem odszkodowania od Skarbu Państwa na rzecz O. S. kwotę 40.000 złotych, w pozostałej części wyrok utrzymując w mocy.

Od orzeczenia tego kasacje złożone zostały przez obie strony postępowania.

Pełnomocnik wnioskodawcy rozstrzygnięciu temu zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w związku z art. 433 § 2 k.p.k. i w związku z art. 445 § 1 k.c. poprzez:
 1. dokonanie niewłaściwej oceny ustalonych okoliczności, mających związek z niesłusznym pozbawieniem wolności wnioskodawcy oraz nienależytym uwzględnieniem kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przez nieprawidłowe odniesienie się przy ustalaniu jego wysokości do uwarunkowań społeczno-ekonomicznych, aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa kraju, w którym poszkodowany mieszkał, skutkiem czego doszło do zasądzenia na jego rzecz rażąco niskiej i nie będącej odpowiednią do doznanych krzywd kwoty zadośćuczynienia pieniężnego;
 2. jego wadliwe zastosowanie, polegające na dokonanej w niedostateczny sposób ocenie kwoty zasądzzonego wnioskodawcy zadośćuczynienia, nie odnosząc się przy tym do ustalonych szczegółowo przez sąd *a quo* okoliczności faktycznych sprawy, co spowodowało, że kwota zadośćuczynienia określona wyrokiem SA została ustalona z naruszeniem kryteriów wyznaczających wysokość zadośćuczynienia pieniężnego przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz reguł zmiany jego wysokości jedynie w razie przyznania rażąco wygórowanego zadośćuczynienia przez sąd *a quo*, gdy kwota zadośćuczynienia określona wyrokiem sądu okręgowego nie pozostawała nadmierna i odpowiadała rozmiarowi krzywdy faktycznie poniesionej przez wnioskodawcę;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w związku z art. 552 § 4 k.p.k. i w związku z art. 445 § 1 k.c., poprzez:
 1. naruszenie zasady ustalania kwoty zadośćuczynienia w postaci nieuwzględnienia, a także niewłaściwego uwzględnienia, niezbędnych elementów mających znaczenie dla określenia wysokości kwoty zadośćuczynienia zasądzonego wnioskodawcy, co doprowadziło do błędnego miarkowania krzywdy przez sąd apelacyjny;
 2. dowolną, jednostronną i arbitralną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, przy jednoczesnym pominięciu okoliczności wykazujących jednoznacznie przesłanki do świadczenia na rzecz wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia w wysokości zasądzonej wyrokiem sądu okręgowego, jak również niewłaściwe wyjaśnienie motywów rozstrzygnięcia podjętego w ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej;
3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w związku z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnej kontroli instancyjnej przez sąd apelacyjny, wyrażający się nierozważeniem wszystkich zarzutów apelacji pełnomocnika wnioskodawcy oraz ograniczeniem się w uzasadnieniu wyroku sądu apelacyjnego do twierdzeń lakonicznych, ogólnikowych i powierzchownych, bez przeprowadzenia dokładnej analizy przesłanek, na których zostały oparte, przez co zostały naruszone zasady odnoszące się do jakości i prawidłowości kontroli apelacyjnej.

Wniósł o uchylenie wyroku sądu apelacyjnego w zaskarżonej części i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania.

Z kolei pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 552 § 1 i 4 k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że podstawą do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy odszkodowania z tytułu utraconych korzyści na skutek zastosowania wobec niego izolacyjnego środka zapobiegawczego stanowić może utrata przez wnioskodawcę szansy na podjęcie legalnej pracy w miejscu jego stałego pobytu i uzyskiwania z tego tytułu

zarobków na poziomie średniej płacy, przy jednoczesnym uznaniu za trafne ustaleń sądu I instancji, że dotychczasowa działalność zarobkowa wnioskodawcy „odbywała się w oparciu o oszustwa”, co w konsekwencji niezasadnie doprowadziło do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania;

2. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to:

1. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym sprawy, podczas gdy skorzystanie z art. 322 k.p.c. możliwe jest dopiero wówczas, gdy wykazane zostanie niewątpliwie, że uprawnionemu szkoda została wyrządzona, przy czym konieczne jest spełnienie również pozostałych wymaganych przez prawo przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej obowiązanego, tymczasem w analizowanej sprawie powyższe nie zostało spełnione, co w konsekwencji niezasadnie doprowadziło do zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kwoty 40.000 zł tytułem odszkodowania;

2. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu niewłaściwej, powierzchownej, fragmentarycznej, z pominięciem analizy całego stanu faktycznego i prawnego sprawy kontroli odwoławczej w części dotyczącej odszkodowania, rozpoznanie apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy w części dotyczącej odszkodowania w zakresie szerszym aniżeli granice podniesionych zarzutów, ogólnikowe sporządzenie uzasadnienia oraz brak należytego wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku okoliczności stanowiących podstawę do zmiany wyroku sądu I instancji w analizowanym stanie faktycznym w zakresie dotyczącym odszkodowania, a ponadto brak wskazania dowodów, na których oparł się sąd zmieniając wyrok sądu I instancji w zakresie dotyczącym odszkodowania oraz zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej wydanego rozstrzygnięcia, co skutkowało naruszeniem prawa Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie do rzetelnego postępowania odwoławczego.

Wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie w tym zakresie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

W złożonych pisemnych odpowiedziach na kasację, Prokurator Okręgowy w Lublinie wniósł o uwzględnienie kasacji pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie oraz o oddalenie kasacji pełnomocnika O. S. jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Sąd Najwyższy za zasadne uznał obie kasacje wywiedzione przez strony, dotyczące różnych części orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Lublinie, o odmiennych kierunkach. Wyrok sądu *ad quem* zawierał szereg rażących naruszeń prawa poprawnie wykazanych w kasacjach stron postępowania, w związku z czym konieczne było jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Treść uzasadnienia zaskarżonego rozstrzygnięcia pozwala wręcz na sformułowanie tezy, że w sprawie doszło nie tylko do faktycznego nierozpoznania środka odwoławczego pełnomocnika wnioskodawcy co do wysokości przyznanego zadośćuczynienia, ale także w części, w której sąd przyznał odszkodowanie, nie poprzedził tego rozstrzygnięcia poczynieniem jakichkolwiek ustaleń w przedmiocie zaistnienia wymagającej naprawienia szkody i jej związku z pozbawieniem O. S. wolności.

Na wstępie przypomnieć jednak należy, iż ograniczenia dla stron przewidziane w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. dotyczą jedynie możliwości występowania z kasacją w postępowaniu karnym, które toczyło się w swym zasadniczym przedmiocie, a więc w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nie odnoszą się one do tych postępowań, których przedmiotem nie jest kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego, ale w których przepisy Kodeksu postępowania karnego mają zastosowanie odpowiednie. Dlatego też stronom przysługuje kasacja od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie w przedmiocie odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (uchwała SN z dnia 24 lipca 2001 r., I KZP 15/01, OSNKW 2001/9–10, poz. 74; D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt,

M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II, Warszawa 2018, s. 547-548).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kasacji pełnomocnika wnioskodawcy, jako niewątpliwie zasadny Sąd Najwyższy uznał zarzut trzeci, dotyczący rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Niepozbawione słuszności były także twierdzenia pozostałych dwóch zarzutów, których jednak rozpoznanie na podst. art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. okazało się bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania, wobec stwierdzenia wystarczających podstaw do wydania orzeczenia.

W postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, dla wykładni pojęcia zadośćuczynienia, o jakim mowa w art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego, a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny zatem wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w szczególności w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania. W ramach kontroli kasacyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. D. Świecki [w:] Kodeks..., s. 534). Rozważenie zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. kwoty „nieodpowiedniej”, sprowadza się więc w szczególności do kontroli czy przy ustalaniu przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności zostały wzięte pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (zob. postanowienie SN z dnia 27 lipca 2005 r., II KK 54/05, LEX nr 152495; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV KK 137/11; postanowienie z dnia 5 listopada 2013 r., III KK 200/113, postanowienie SN z dnia 30 lipca 2020 r., V KK 556/19, LEX nr 3276579).

Uzasadniając zmianę wysokości przyznanego zadośćuczynienia, w uwzględnieniu apelacji pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie, sąd odwoławczy wskazał jedynie, iż „posłużenie się kryterium w postaci przeciętnego wynagrodzenia (bądź innym podobnym) nie stanowi „automatyzmu” orzekania i nie

jest żadnym błędem, lecz wręcz koniecznością, dla zobiektywizowania – po uwzględnieniu stopy życiowej wnioskodawcy w relacji do owego miernika – pojęcia „odpowiedniej sumy” w rozumieniu ww. przepisu”. Jednocześnie dodał, iż „odniesienie subiektywnego poczucia krzywdy osoby funkcjonującej w realiach gospodarczych kraju o zdecydowanie niższej przeciętnej stopie życiowej do polskich realiów, prowadzi do wniosku, iż kwota odpowiadająca dwukrotności polskiej średniej płacy, czyli przyjmowana zazwyczaj w odniesieniu do osób żyjących w Polsce, jest – stosunkowo, tj. przy uwzględnieniu owych różnic w statusie materialnym – zbyt wysoka. Tym bardziej w przypadku osoby poniekąd przystosowanej, z uwagi na wcześniejsze odbywanie kary, do warunków izolacji”. Jest to całość uzasadnienia odnosząca się do apelacji obu stron postępowania w zakresie przyznanego zadośćuczynienia, którego wysokość sąd odwoławczy obniżył o połowę.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w żaden sposób nie odniósł się do podnoszonych przez pełnomocnika wnioskodawcy argumentów związanych choćby z zarzucanym w pkt. I.2 apelacji zminimalizowaniem kwestii narodowości pokrzywdzonego podczas jego tymczasowego aresztowania, szczególnie w odniesieniu do wagi stawianych mu zarzutów oraz brutalnego charakteru czynów popełnionych na szkodę obywateli polskich (pomimo braku narodowościowego zabarwienia przestępstw zarzucanych wnioskodawcy), co miało mieć wpływ na sposób postrzegania i funkcjonowanie O. S. w placówce penitencjarnej, w której przebywał. Nie rozpoznał rzetelnie sąd odwoławczy także zarzutu II, dotyczącego przyznania zadośćuczynienia nierekompensującego w pełni doznanej krzywdy, w rażąco zaniżonej wysokości i w sposób wykorzystujący przeliczenia krzywdy w stosunku miesięcznym do określonych wskaźników gospodarczych, zamiast jej indywidualnej oceny, a także do zastosowania niewłaściwie pojmowanego kryterium stopy życiowej społeczeństwa. Było to tym bardziej istotne, gdy zważyć, iż właśnie przyjęcie niższej stopy życiowej społeczeństwa ukraińskiego, obok uprzedniego pobytu w zakładzie karnym, stanowiło zasadniczą podstawę obniżenia przyznanego O. S. zadośćuczynienia z kwoty 250.000 złotych do 125.000 złotych. Sąd *ad quem* ani nie odniósł się do konkretnych uwag zawartych w apelacji pełnomocnika wnioskodawcy, ani nie przedstawił własnych dostatecznych ustaleń, które mogłyby wyjaśnić co skłoniło go do obniżenia zasądzzonego zadośćuczynienia o połowę.

Nie ulega wątpliwości, iż właściwe zrealizowanie obowiązków wskazanych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środку odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z nich oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach, argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne (wyrok SN z dnia 8 listopada 2023 r., II KK 327/23, LEX nr 3623719). Jeśli zatem pisemne uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego nie zawiera jakiegokolwiek argumentacji odnośnie do wniesionej apelacji i zgłoszonych w niej zarzutów, to tym samym nie może być mowy o brakach samego uzasadnienia orzeczenia, o jakich mowa w art. 537a k.p.k., lecz wyłącznie o rażąco nieprawidłowym przeprowadzaniu kontroli odwoławczej (wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2023 r., IV KK 571/22, LEX nr 3590563). Z taką sytuacją w świetle powyższych uwag Sądu Najwyższego mamy niewątpliwie do czynienia w niniejszej sprawie.

Dokonując merytorycznej zmiany orzeczenia sądu I instancji, sąd odwoławczy musi każdorazowo w sposób szczegółowy przedstawić swój tok rozumowania, który doprowadził go do powzięcia przekonania o słuszności zarzutu apelacyjnego, powiązanego z nietrafnością rozstrzygnięcia sądu *a quo* i wyjaśnić przyczyny takiego uznania, po myśli art. 457 § 3 k.p.k. W przypadku zmiany podstawy faktycznej orzeczenia, sąd winien także owe nowe ustalenia czytelnie przedstawić, z precyzyjnym wskazaniem procesu, który doprowadził go do wydania orzeczenia reformatoryjnego, w sposób przewidziany treścią art. 424 § 1 i 2 k.p.k. (por. wyrok SN z dnia 6 lipca 2022 r., V KK 225/21, LEX nr 3479235; postanowienie SN z dnia 13 września 2022 r., II KK 425/21, LEX nr 3485638; wyrok SN z dnia 15 grudnia 2022 r., IV KK 146/22, LEX nr 3556193; wyrok SN z dnia 27 marca 2023 r., V KK 668/21, LEX nr 3512786; wyrok SA w Warszawie z dnia 7 grudnia 2022 r., II AKa 144/21, LEX nr 3460889).

Powyższe uwagi dotyczą w znacznej mierze także sposobu rozpoznania apelacji punktu I.1 pełnomocnika wnioskodawcy, co zakwestionował w zasadnej w całości kasacji pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie zarzutem drugim. Sąd okręgowy niezwykle szeroko uargumentował powody oddalenia wniosku o zasądzenia odszkodowania, motywuując tę decyzję brakiem legalnie uzyskiwanych

dochodów przez wnioskodawcę, a co za tym idzie niestwierdzeniem wymagającej naprawienia szkody. Sąd odwoławczy, nie zmieniając tych ustaleń i akceptując uznanie mających stanowić zgodnie z wnioskiem i żądaniami apelacji podstawę odszkodowania za dochody niezgodne z prawem, przyznał odszkodowanie w kwocie 40.000 złotych na podst. art. 322 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. Podstawą taką nie może być jednak li tylko teoretyczna możliwość uzyskania dochodów. Innej zaś podstawy odszkodowawczej, aniżeli tej uznanej przez sąd I instancji za niezgodną z prawem, wnioskodawca nie przedstawił.

Nie dostrzegł również sąd odwoławczy, iż możliwość określenia wysokości odszkodowania na podstawie stosowanego odpowiednio art. 322 k.p.c. pojawia się dopiero wówczas, gdy w toku procesu zostanie dowiedzione, iż do powstania szkody rzeczywiście doszło (art. 552 § 1 i 4 k.p.k.), a po wtóre, iż została ona faktycznie wywołana oczywiście niezasadnym pozbawieniem wnioskodawcy wolności (art. 361 k.c.). Przepis art. 322 k.p.c. stanowi jedynie normę dotyczącą miarkowania szkody i może mieć zastosowanie dopiero po tym, jak zostanie ona prawidłowo wykazana, a zgromadzone w sprawie środki dowodowe nie pozwalają na ścisłe ustalenie jedynie jej wysokości. Norma wyrażona w art. 322 k.p.c. nigdy nie może zwolnić wnioskodawcy z konieczności wykazania tego, że roszczenie jest usprawiedliwione co do zasady (por. postanowienie SN z dnia 22 grudnia 2020 r., IV KK 528/20, LEX nr 3096716; wyrok SN z dnia 29 grudnia 2020 r., I CSK 69/19, LEX nr 3103888; postanowienie SN z dnia 8 listopada 2023 r., I PSK 102/23, LEX nr 3622121).

Okoliczności takich sąd odwoławczy jednak nie ustalił. Uzasadnienie wyroku nie wskazuje na powzięcie jakiejkolwiek wiedzy odnośnie do powstania w majątku O. S. szkody mającej swe źródło w pozbawieniu go wolności wskutek tymczasowego aresztowania na terenie Polski. Podkreślić więc ponownie w tym miejscu należy, iż to nie brak możliwości wykazania zaistnienia szkody, a jedynie niemożność udowodnienia jej wysokości – i w konsekwencji wartości należnego odszkodowania, uzasadnia zastosowanie przez sąd *ius moderandi*. Sąd II instancji zatem niewątpliwie nieprawidłowo zastosował przepis art. 322 k.p.c. Negując możliwość uznania wskazywanego przez wnioskodawcę źródła dochodu za legalne, którego to pozbawienie wskutek tymczasowego aresztowania miało wpłynąć na powstanie szkody i nie definiując innej podstawy utraconych w tym czasie docho-

dów lub stwierdzenia poczynionych wydatków, uwzględniając, że utrata możliwości handlu samochodami była jedynym wykazywanym przez wnioskodawcę źródłem szkody, sąd odwoławczy odszkodowanie jednak przyznał. Uzasadnienie wyroku nie prezentuje przy tym nie tylko podstaw stwierdzenia samego faktu i mechanizmu zaistnienia szkody, ale w konsekwencji także niezbędnego związku przyczynowo-skutkowego ewentualnej szkody z niewątpliwie niesłusznym pozbawieniem wnioskodawcy wolności.

Zaznaczyć także jednocześnie trzeba, iż zaakceptowana (jak się wydaje, bo wprost z uzasadnienia zaskarżonego wyroku to nie wynika) przez sąd *ad quem* teza zawarta w apelacji pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Lublinie, iż przy dokonywaniu oceny wysokości zadośćuczynienia dużo większe znaczenie należy przydać wcześniejszemu pobytowi wnioskodawcy w zakładzie karnym oraz skoncentrowaniu jego czynności życiowych w Ukrainie, winna ulec w postępowaniu ponownym dokładniejszej analizie. Sąd okręgowy bowiem kwestię wcześniejszego odbywania kary pozbawienia wolności przez O. S. właściwie dostrzegł i wziął pod uwagę przy określaniu wysokości przyznanego zadośćuczynienia (vide pkt 6.2 uzasadnienia wyroku). Sąd I instancji odniósł się także do poziomu życia w Polsce (gdzie doszło do pozbawienia wnioskodawcy wolności) i w Ukrainie (gdzie wymieniony posiada swoje centrum życiowe), przedstawiając dane dotyczące przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w obu tych krajach. Przy rozważaniu tego drugiego elementu pamiętać należy, iż zadośćuczynienie spełnia swoją kompensacyjną funkcję, jeżeli jest realne, tj. jego wysokość przedstawia dla poszkodowanego odczuwalną ekonomicznie wartość. W orzecznictwie przyjmowano, iż punktem odniesienia dla takiej oceny powinny być stosunki majątkowe oraz poziom życia istniejący w kraju miejsca zamieszkania wnioskodawcy, w którym koncentrują się jego sprawy życiowe (wyrok SN z dnia 17 grudnia 2020 r., III CSK 149/18, LEX nr 3105671). Nie oznacza to jednak w żadnej mierze konieczności odrzucenia tych okoliczności patrząc z perspektywy państwa, na terenie którego doszło do niesłusznego pozbawienia wolności wnioskodawcy, wynikającego z działań jego organów, jakimi są wszak orzekające w przedmiocie tymczasowego aresztowania sądy. Orzeczenia sądowe, kształtującą istniejącą linię orzeczniczą w tym zakresie, wskazujące na konieczność dostosowywania wysokości zadośćuczynienia do kraju

stanowiącego centrum życiowe wniosko-dawcy, swoje źródło czerpią bowiem i opierają się w znacznej mierze na międzynarodowych realiach społecznych przełomu XX i XXI wieku (por. wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 marca 2010 r., I ACa 50/10, LEX nr 1120375; wyrok SA w Białymstoku z dnia 30 października 2018 r., I ACa 490/18, LEX nr 2635147). Naturalnie, powyższe okoliczności powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, niemniej jednak, w aktualnych warunkach społeczno-gospodarczych Europy trzeciej dekady XXI wieku, może to następować wyłącznie akcesoryjnie, modyfikując ewentualnie w nieznaczny tylko sposób odpowiednią dla miejsca zaistnienia zdarzenia, będącego źródłem odpowiedzialności Skarbu Państwa, wartość dochodzonego zadośćuczynienia. Swobodny przepływ osób, tak gwarantowany obywatelom państw tzw. grupy Schengen na jej obszarze, jak i innych – jak Ukrainy, jest obecnie dużo bardziej powszechny, aniżeli 20-30 lat temu. Dochodzi do częstej migracji ludności, która ma przy tym nierzadko charakter wielokrotny. Przyznanie więc aż tak istotnej roli temu czynnikowi nie jest już uzasadnione. Nie do zaakceptowania byłaby wszak z punktu widzenia art. 32 ust. 1 i art. 37 Konstytucji sytuacja, gdzie wyłącznie to zmiana miejsca zamieszkania wnioskodawcy na czas trwania postępowania miałaby mieć znaczący wpływ na wysokość zasądzzonego na jego rzecz zadośćuczynienia.

Zadośćuczynienia pieniężne za niesłuszne pozbawienie wolności ma charakter kompensacyjny i jego wysokość powinna stanowić wymierną wartość ekonomiczną, co do zasady kształtowaną poziomem życia w kraju, w którym doszło do zaistnienia zdarzenia będącego podstawą roszczenia. Tej wartości nie determinuje w znaczącym stopniu także poziom życia w Ukrainie – kraju, w którym na stałe mieszkał wniosko-dawca. Poziom życia obu społeczeństw nie jest diametralnie różny, stopniowo zmniejszając się wskutek rozwoju tego kraju przed rozpoczęciem działań wojennych przez państwo – agresora na terenie niepodległego państwa ukraińskiego. Także sam O. S. część czasu spędzał w P. (por. wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, LEX nr 461725). Okoliczność zatem zamieszkiwania wnioskodawcy w kraju, w którym stopa życiowa mieszkańców jest niższa niż w Polsce, gdzie doszło do jego niesłusznego tymczasowego aresztowania, a zatem zdarzenia wywołującego odpowiedzialność Skarbu Państwa, nie może być

obecnie istotnym kryterium wymiaru należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2019 r., IV CSK 45/18, LEX nr 2654517).

Reasumując, stwierdzona przez Sąd Najwyższy obraza zarzuconych w kasacjach stron przepisów niewątpliwie miała charakter rażący i mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Z powyższych względów zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie należało uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Orzekając ponownie sąd apelacyjny uwzględni wskazania zawarte w niniejszym uzasadnieniu, należycie rozpozna zarzuty apelacyjne stron postępowania, zaś w przypadku sporządzania pisemnego uzasadnienia zapewni, by przedstawiało ono sposób i podstawy podjętego rozstrzygnięcia w wymaganym stosownymi przepisami stopniu.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznawania sprawy Sąd Apelacyjny w Lublinie rozważy także argumenty przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2024 roku, sygn. I KZP 4/23 (LEX nr 3653960).

Adam Roch Zbigniew Kapiński Ryszard Witkowski

[PGW]

[ał]